

Sygn. akt I C 722/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. (1), A. P., S. P., E. P.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. P. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016 r. powodce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie;

II.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 17.000 (siedemnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie;

III.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 17.000 (siedemnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie

IV.oddała powództwa w pozostałym zakresie, w tym powództwo E. P.;

V.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. P. (1) kwotę 8117 (osiem tysięcy sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty stosunkowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego;

VI.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 7717 (siedem tysięcy siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty stosunkowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego;

VII.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 4517 (cztery tysiące pięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty stosunkowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego;

VIII.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów B. P. (1), A. P., S. P. solidarnie kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu uiszczony zaliczki;

IX.nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

X.odstępuje od obciążenia powódki E. P. kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

Powodowie B. P. (1), A. P., S. P. i E. P. w dniu 24 sierpnia 2015 r. wnieśli przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. pozew, w którym domagali się:

1.zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki B. P. (1) kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r.;

2.zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda A. P. kwoty 82.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

3.zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda S. P. kwoty 42.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

4.zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki E. P. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty.

Nadto powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego towarzystwa na ich rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 4.800 zł na rzecz powodów S. i E. P. oraz po 7.200 zł na rzecz A. i B. P. (1) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw.

Powodowie wyjaśniali, że kwot powyższych dochodzą w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych każdego z nich jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych na skutek tragicznej śmierci T. P. - odpowiednio męża, ojca i dziadka powodów. Wskazywali na skutki, jakie zdarzenie to wywarło na nich samych i w ich dalszym życiu. Wyjaśnili też, że zmarły zginął w wypadku drogowym spowodowanym przez sprawcę, którego pojazd był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Podawali przy tym, że pozwany przyznał B., A. i S. P. zadośćuczynienie za naruszenie wskazanych wyżej dóbr osobistych, jednakże w ich ocenie wypłacone kwoty są znacząco zaniżone. Pozwany odmówił natomiast wypłaty świadczenia na rzecz E. P..

Pozwane (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił, że powodowie pominęli fakt wcześniejszych istotnych wypłat dokonanych przez pozwanego na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 17 października 2005 r. sygn. akt I C 1352/01. Wyliczył, że łącznie z kwotami przyznanymi na podstawie decyzji z dnia 12 marca 2015 r. wypłacił już w sumie tytułem odszkodowania na rzecz B. P. (1) 50.000 zł, A. P. 58.000 zł oraz S. P. 8.000 zł. Nadto pozwany zarzucił, że do dnia wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. jakiegokolwiek działanie polegające na dochodzeniu zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej stanowi działanie contra legem oraz rażące obejście prawa z uwagi na brak instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Wskazany przepis wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. i w ocenie pozwanego nie może być stosowany do zdarzeń wcześniejszych. Zdaniem strony przyjęcie, że dobrem osobistym, które zostało naruszone przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego jest więź między osobami bliskimi, pozwalałaby na zbyt szerokie, nieuzasadnione obowiązującymi w okolicznościach sprawy przepisami rozszerzenie ochrony cywilnoprawnej. Pozwany podkreślał również, że zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do naprawienia szkody powstałej wskutek naruszenia dóbr osobistych, o czym przesądza art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zarzucił także, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem dobra osobistego osoby trzeciej żądającej zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jej dobra osobistego a działaniem sprawcy wypadku, gdyż nie jest ono normalnym następstwem wypadku. Wreszcie wywodził, że mając na uwadze wykładnię systemową

przepisów kodeksu cywilnego kształtujących odpowiedzialność z tytułu deliktu podnieść należy, że poszkodowanym jest osoba przeciwko której skierowane było działanie lub zaniechanie sprawcy. Natomiast podstawę roszczeń osób pośrednio poszkodowanych w wyniku śmierci poszkodowanego stanowi wyłącznie art. 446 k.c., który ma charakter wyczerpujący. Pozwany zarzucał także, że uwzględniając kwoty wcześniej wypłacone powodowi, obecnie żądane przez nich sumy tytułem zadośćuczynienia nie są kwotami odpowiednimi w rozumieniu przepisu art. 448 k.c. Wskazano przy tym, że mając na uwadze ówczesne uwarunkowania prawne, kwoty zasądzone tytułem odszkodowania za majątkowe pogorszenie sytuacji życiowej w rzeczywistości uwzględniały również pogorszenie sytuacji życiowej w sensie pozaekonomicznym. Z tego też względu winny być również wzięte pod uwagę w toku niniejszego procesu. Ponadto żądane kwoty zdaniem strony stanowiąc będą źródło nadmiernej korzyści i nie korelują z dotychczasowym orzecznictwem w innych sprawach. Jako bezzasadne oceniono wreszcie żądanie zasądzenia odsetek od jakiegokolwiek wcześniejszej chwili niż chwila orzekania.

Pozwany zgłosił również zarzut przyczynienia się zmarłego T. P. do powstania szkody, jednakże w toku procesu pismem z dnia 19 lipca 2016 r. zarzut ten cofnął.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 1998 r. w miejscowości G. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. o nr rej. (...) wraz z naczepą N. o nr rej. (...) M. G., zjeżdżając z wnieśienia rozwinął nadmierną prędkość, która nie była dostosowana do promienia łuku drogi oraz mokrej nawierzchni, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku ciągnikiem siodłowym H. o nr rej. (...) wraz z naczepą B. o nr rej. (...), kierowanym przez T. P., który zmarł na skutek wstrząsu pourazowego wywołanego licznymi i ciężkimi uszkodzeniami ciała.

[okoliczność bezsporna, nadto wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 2.08.2001 r. sygn. akt IV K 551/99 - kopia k. 16-18 akt niniejszych]

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2001 r. sygn. akt IV K 551/99 Sąd Rejonowy w Gdańsku uznał oskarżonego M. G. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk.

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej B. P. (1) nawiązkę w wysokości 7.500 zł.

[okoliczność bezsporna, nadto wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 2.08.2001 r. sygn. akt IV K 551/99 - kopia k. 16-18 akt niniejszych]

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku, w dacie zdarzenia objęty był umową odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

[okoliczność bezsporna]

Przed wypadkiem T. P. oraz powodowie B. P. (1), A. P., S. P. i E. P. tworzyli zgodną, kochającą się rodzinę.

B. P. (1) była żoną powoda od 1973 r. Oboje byli zgodnym małżeństwem, aktywnymi towarzyszko. Mąż stanowił dla powódki oparcie w życiu codziennym, pełnił rolę głowy rodziny, osoby w znacznej mierze podejmującej istotne decyzje. Był pracowity, opanowany i pogodny.

Małżonkowie mieli dwóch synów A. i S.. A. był młodszy - urodził się w (...) r. Uczęszczał do szkoły podstawowej. Natomiast S. był starszy, miał już własną rodzinę - żonę i córkę - powódkę E. P. urodzoną w (...) r.

Między małżonkami P. oraz między zmarłym a synami istniały silne więzi emocjonalne. Cała rodzina zamieszkiwali wspólnie, wszyscy byli zżyci, często razem spędzali czas. T. P. bardzo wspierał żonę i dzieci, poświęcał im czas, utrzymywał żonę i młodszego syna, pomagał też starszemu.

[dowód: zeznania B. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146, zeznania A. P. - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146, zeznania S. P. - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

Wypadek całkowicie zmienił życie powódki B. P. (1) in minus. Powódka popadła w apatię, a pogarszający się stan psychiczny zmusił ją do zasięgnięcia pomocy psychiatry i psychologa. Wówczas też zaczął pogarszać się jej stan somatyczny.

Po śmierci T. P. wszelkie sprawy, jakie wymagały zajęcia się nimi, były dla powódki trudne i skomplikowane. Powódka trwa w nieutulonym żalu po śmierci męża. Z uwagi na cechy jej osobowości zależnej, strata spowodowała katastrofę w jej życiu, nigdy już nie będzie ono takie samo, jak wtedy, kiedy żył mąż. Jej zdolności adaptacyjne nie były wystarczające do tego, aby nauczyć się żyć w zmienionych okolicznościach. Pasywna postawa samej powódki i ochraniająca postawa syna nie sprzyjały temu, aby powódka aktywnie dążyła do zmiany swojej sytuacji życiowej. Powódką ma słabą osobowość, z trudem radzi sobie z tym, co przynosi życie, ma niewiele adaptacyjnych mechanizmów samorozwojowych. Osoba męża była dla niej wsparciem i pomocą, kojarzy jej się z czasem, kiedy jej życie przebiegało bezproblemowo, bo większość poważnych problemów rozwiązywał mąż.

Istniały bliskie więzi emocjonalne, adekwatne do rodzaju relacji małżeńskiej, miłosnej łączącej powódkę ze zmarłym.

Śmierć T. P. wywarła bardzo duży wpływ na zdrowie psychiczne oraz życie emocjonalne, rodzinne i zawodowe. Powódka odczuwała skutki śmierci ponadnormatywnie długo. Proces żałoby u powódki przebiegał z powikłaniami, z uwagi na okoliczności śmierci zmarłego, silną więź emocjonalną, jaka miała miejsce między nimi oraz cechy osobowości powódki (cechy osobowości uległo - zależnej).

Bardzo trudno po upływie czasu ocenić stopień intensywności negatywnych przeżyć, z wysokim prawdopodobieństwem można twierdzić, że były znaczne. Żałoba miała patologiczny przebieg.

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca B. P. (1) k. 182-191, zeznania B. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

W dniu dzisiejszym powódka B. P. (1) nie radzi sobie ze śmiercią T. P. - jednakowoż wynika to z jej zależnej, biernej osobowości oraz nałożenia się skutków traumy powodzi z 2000 roku, w czasie której utraciła swój dobytek, na doświadczenie nagłej utraty męża w wypadku samochodowym. Trudno na chwilę obecną ocenić, jaka część skutków jest związana z nagłą utratą męża, jak z powodzią. Zawsze wcześniejsze doznanie traumy powoduje mniejszą odporność osoby na następne trudne doświadczenia.

Powódka nadal nie pogodziła się ze stratą małżonka, odczuwa jego brak. Zachowała sobie pamiątki po mężu, często chodzi na cmentarz. Nie ułożyła sobie życia z inną osobą.

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca B. P. (1) k. 182-191, zeznania B. P. (1) - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

Powód A. P. w czasie utraty ojca był jeszcze dzieckiem - miał 9 lat, był uczniem szkoły podstawowej. Po wypadku miał trudności w nauce, uczęszczał w szkole na spotkania z psychologiem.

Powód nie miał adekwatnych mechanizmów radzenia sobie z trudnościami takiego rodzaju jak wczesna utrata rodzica. Podlegał opiece brata, nie doświadczał opieki matki, która się zdekompensowała po śmierci męża. Pomimo tych trudności jego osobowość ukształtowała się prawidłowo, chociaż nosi cechy wycofania i pasywności. Zadania rozwojowe zrealizował efektywnie. Proces żałoby był powikłany z uwagi na wiek powoda, okoliczności utraty, cechy osobowości powoda - na tamten czas niedojrzałej kształtującej się.

Istniały serdeczne więzi emocjonalne łączące powoda ze zmarłym, adekwatne do rodzaju łączącej ich relacji.

Śmierć ojca wywarła bardzo duży wpływ na zdrowie psychiczne oraz życie emocjonalne, rodzinne i zawodowe powoda A. P.. Powód odczuwał skutki śmierci T. P. ponadnormatywnie długo. Żałoba miała powikłany, patologiczny przebieg z uwagi na okoliczności utraty, wartość osoby utraconej, cechy osobowości osieroconej.

Na chwilę obecną nie jest możliwa ocena stopnia intensywności negatywnych przeżyć. Można tylko wskazać na wysokie prawdopodobieństwo dużej intensywności, gdyż na czas utraty powód był dzieckiem, nie miał mechanizmów radzenia sobie w tak trudnej sytuacji. Wczesna utrata rodzica jest doświadczeniem traumatycznym.

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca A. P. k. 175-181]

W dniu dzisiejszym powód A. P. radzi sobie ze śmiercią T. P., powód stworzył związek, ożenił się, ukończył szkołę, zdobył zawód fryzjera. Ma pracę w firmie sprzątającej. Jego aktywność skupia się wokół jego ważnych spraw dotyczących jego rodziny.

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca A. P. k. 175-181, zeznania A. P. - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

Na czas utraty powód S. P. był osobą młodą, bez doświadczenia życiowego pomimo posiadania rodziny. Sytuacja bezradności matki w obliczu śmierci ojca wymusiła na nim przejęcie zadań rodzicielskich wobec młodszego brata. Jego małżeństwo nie wytrzymało tak trudnej próby. Rozpadło się. Powód nie miał wsparcia żony w przeżywaniu żałoby. Jego reakcja polegająca na zadaniowym podejściu do przeżywania żałoby była zgodna z jego cechami osobowości i sprzyjała przeżywaniu żałoby i zmniejszaniu żalu i smutku poprzez realizowanie konkretnych zadań na rzecz rodziny.

Istniały silne więzi emocjonalne łączące powoda ze zmarłym adekwatne do rodzaju łączącej ich relacji.

Śmierć T. P. wywarła duży wpływ na zdrowie psychiczne oraz życie emocjonalne, rodzinne i zawodowe powoda. Powód ponadnormatywnie długo odczuwał skutki śmierci ojca. Z uwagi na dramatyczne okoliczności utraty, wysoką wartość osoby utraconej, młody wiek powoda na tamten czas - proces żałoby przebiegał w sposób powikłany.

Nie jest możliwa aktualnie ocena stopnia intensywności negatywnych przeżyć, można jedynie z wysokim prawdopodobieństwem twierdzić, że z uwagi na okoliczności utraty, ściśle wynikające z wypadku, młody wiek powoda, żałoba miała przebieg intensywny. Można powiedzieć, że żałoba miała przebieg patologiczny,

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca S. P. k. 192-196, zeznania S. P. - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

W dniu dzisiejszym powód radzi sobie ze śmiercią T. P.. Jego aktywność dotyczy głównie jego spraw. Udało jemu się zbudować nowy związek, dający mu zadowolenie, w którym trwa od lat. Aktualnie proces żałoby jest zakończony,

[dowód: opinia biegłego psychologa E. W. z dnia 28.09.2016 r. dotycząca S. P. k. 192-196]

Powódka E. P. w chwili śmierci dziadka miała niespełna 6 lat. Po rozwodzie rodziców została ze swoim ojcem, powodem S. P..

[dowód: zeznania S. P. - utrwalone na nośniku danych k. 239, k. 239 w zw. z k. 146]

Pozwem z dnia 7 października 2001 r. powodowie B. P. (1) i A. P. wystąpili przeciwko pozwanemu z roszczeniem m. in. zasądzenia na swoją rzecz kwot po 50.000 zł tytułem stosownego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej. Nadto domagali się też renty uzupełniającej po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, zaś B. P. (1) również zwrotu kosztów pogrzebu.

W toku procesu powodowie cofnęli powództwo w części co do kwoty 27.616,40 zł, albowiem ubezpieczyciel w tym zakresie uznał powództwo i powyższą kwotę wypłacił, w tym na rzecz powódki B. P. (1) kwotę 10.000 zł tytułem

odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, zaś na rzecz A. P. kwotę 15.000 zł z tego samego tytułu. Nadto powodce wypłacono kwotę 2000 zł tytułem zwrotu 50% kosztów nagrobka i kwotę 616,40 zł tytułem kosztów ubrania zmarłego.

Wyrokiem z dnia 17 października 2005 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie I C 1352/01 zasądził od pozwanego (...)S.A. w W. :

- na rzecz A. P. kwotę 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2001 r. do dnia zapłaty;

- na rzecz B. P. (1) kwotę 32.363,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2001 r. do dnia zapłaty.

Zasądzone kwoty, poza kwotą 2.363,22 zł, stanowiły odszkodowanie przyznane powodom w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd zaznaczał przy tym, że wprawdzie cierpienia psychiczne same przez się nie podlegają uwzględnieniu w ramach tegoż odszkodowania, to jednak, gdy wywołują skutek w postaci osłabienia aktywności życiowej poszkodowanego, co w konsekwencji może powodować znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, mają wpływ na określenie wysokości tego odszkodowania.

[dowód: dokumenty w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Gdańsku sygn. akt I C 1352/01: pozew k. 2-4, protokół rozprawy z dnia 3.01.2001 r. k. 46-47, protokół rozprawy z dnia 28.02.2002 r. w zakresie zeznań S. P. i B. P. (3) k. 66-71, opinie psychologiczne dotyczące A. P. k. 91-91v oraz 92-92v, protokół z rozprawy z dnia 18.11.2002 r. w zakresie opinii uzupełniającej biegłego psychologa k. 99-99v, opinia sądowo - psychiatryczna k. 128-129, opinia sądowo - psychiatryczna k. 163-169, wyrok z dnia 17.10.2005 r. k. 234-235 wraz z uzasadnieniem k. 240-247]

W wyniku przeprowadzonego w 2015 r. postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.: na rzecz B. P. (1) 10.000 zł, na rzecz A. P. 8.000 zł i na rzecz S. P. 8.000 zł. Odmówiono natomiast wypłaty świadczenia na rzecz E. P., wskazując, że nie była ona członkiem najbliższej rodziny zmarłego.

[okoliczność bezsporna nadto pisma (...) S.A. z 12.03.2015 r. k. 19, k. 20, k. 21, akta szkody w formie elektronicznej k. 126]

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o cały materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w szczególności na podstawie niekwestionowanych przez żadną ze stron dokumentów znajdujących się w aktach, w tym również w aktach szkody pozwanego towarzystwa, a także dokumentów z akt sprawy sygn. akt I C 1352/01 Sądu Okręgowego w Gdańsku w zakresie wskazanym w treści postanowienia z dnia 28 czerwca 2016 r. Podstawą czynionych ustaleń były również uznane za wiarygodne zeznania powodów: B. P. (1), A. P. oraz S. P.. Sąd dał wiarę zeznaniom słuchanych w sprawie osób, mając na uwadze, że wszyscy oni w sposób spójny opisywali sytuację swojej rodziny i relacje między jej członkami przed wypadkiem, w którym zginął T. P., jak również zmiany, jakie w ich życiu wywołała jego śmierć w 1998 r., a ich słowa złożyły się na logiczną całość, której nie sposób podważyć.

Sąd uwzględnił również treść opinii sądowo - psychologicznych, sporządzonych przez biegłego psychologa E. W., mając na uwadze konieczność oceny w toku niniejszego postępowania więzi emocjonalnych łączących powodów ze zmarłym, ustalenia, jaki wpływ na zdrowie psychiczne oraz emocjonalne, rodzinne i zawodowe powodów wywarła śmierć T. P., jak długo powodowie odczuwali (odczuwać będą) skutki śmierci T. P., w jaki sposób przebiegał proces żałoby powodów (czy możliwa jest ocena stopnia intensywności negatywnych przeżyć, czy można powiedzieć, że żałoba miała przebieg patologiczny), jak w dniu dzisiejszym powodowie radzą sobie ze śmiercią T. P.. Biegła, dysponując informacjami uzyskanymi z akt sprawy oraz bezpośrednio od powodów B. P. (1), A. P. oraz S. P. w trakcie ich badania, w sposób jasny, precyzyjny i kompleksowy opisała ich stan psychiczny zarówno bezpośrednio po zdarzeniu, jak i aktualnie istniejący. Przeanalizowała w tym celu przeżycia powodów związane ze śmiercią odpowiednio męża i ojca i opisała konsekwencje, jakie wywołała ona w ich ówczesnym stanie emocjonalnym i psychicznym, a także wpływ

zdarzenia na funkcjonowanie powodów w życiu osobistym i społecznym. Zwróciła uwagę na negatywne konsekwencje i patologiczny przebieg procesu żałoby w stosunku do wymienionych wyżej osób. Wreszcie odniosła się także do ich sytuacji obecnej. Uwzględniając profesjonalizm i rzetelność przeprowadzonego wywodu, Sąd podzielił w pełni wnioski biegłej, uznając opinie za w pełni wiarygodne. Co należy podkreślić wnioski te potwierdziły okoliczności podnoszone przez powodów w treści pozwu i w toku całego postępowania.

Jedynie w odniesieniu do E. P. sporządzenie opinii psychologicznej okazało się ostatecznie niemożliwe, jako że powódka nie stawiała się na badanie, które w ocenie biegłej było konieczne dla udzielenia odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r. (k. 199-201).

Sąd zważył, że między stronami okoliczności samego wypadku nie były sporne. Pozwany nie kwestionował też faktu, iż pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym - jak ustalono, wypłacił już zresztą powodom B. P. (1), A. P. oraz S. P. świadczenia związane z przedmiotowym wypadkiem, w tym zadośćuczynienia na zasadzie art. 448 k.c. oraz wobec dwóch pierwszych osób również odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Natomiast osią sporu między stronami była sama podstawa odpowiedzialności pozwanego, której strona powodowa upatrywała w art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Pozwany w tym kontekście wywodził, że w dacie zdarzenia nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c. i brak było innej podstawy do żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W szczególności nie mogą nią być przepisy o dobrach osobistych, gdyż powoływanie się na nie stanowi rażące obejście prawa. Powoływano się również na art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nadto wskazywano, że delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego T. P., a nie dobrom osobistym członków jego rodziny, co w ocenie pozwanego sprawiać miało, iż wspomniana regulacja art. 448 k.c. nie znajduje w sprawie niniejszej zastosowania.

Zdaniem Sądu powyższe zarzuty pozwanego są nieuzasadnione, a powództwo wniesione przez B., A. i S. P. co do zasady należało uznać za uzasadnione.

Słusznie zaznaczono, że w dacie zdarzenia, tj. 9 października 1998 r. nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., który obecnie *expressis verbis* reguluje możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd podziela również stanowisko, że podstawy przyznania zadośćuczynienia nie stanowi także co do zasady art. 446 § 3 k.c., który nie dopuszcza możliwości kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny, gdy nie wiąże się ona ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Natomiast Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10 Lex nr 604152), iż w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, iż "katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej.

Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi.

Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c."

Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., (III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10), w której stwierdził, iż "Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.". W obu przypadkach Sąd wskazywał, iż "art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.". Sąd Najwyższy wywodził, że "śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie." Sąd stwierdził nadto, że "...osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego."

Stanowisko prezentowane powyżej jak i przytoczoną argumentację Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela w całej rozciągłości.

Sąd zważył, że strona pozwana podnosiła także zarzuty, jakoby uwzględnienie powództwa w sprawie niniejszej było niemożliwe z uwagi na istnienie przepisu szczególnego, jakim jest art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.). W ocenie Sądu jednak przepis ten nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Analogiczne stanowisko zaprezentował zresztą w tej kwestii również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12 LEX nr 1267081) - uzasadniając je odwołał się do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166), w której, dokonując wykładni przepisu art. 34, Sąd ten wyjaśnił, iż "wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.". I dalej: "Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06) - nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podzielenie odrzuconego zapatrywania doprowadziłoby do naruszającego tę zasadę zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznaczałoby też pozbawienie



poszkodowanego możliwości uzyskana zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, z wyjątkiem wyraźnych wyłączeń, pełnej rekompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje - zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego - szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej."

Analogiczne stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 450) na gruncie uprzednio obowiązującego § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), który - po uchyleniu wymienionego rozporządzenia - zastąpiony właśnie przez art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., przy czym treść obu przepisów była identyczna. Rozstrzygając zagadnie prawne, Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale również orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Należy w tym miejscu podkreślić również, że art. 34 ustawy, do którego odwołuje się pozwany, nie obowiązywał w dacie zdarzenia.

Zważywszy na materiał dowodowy zgromadzony w sprawie niniejszej, a zwłaszcza treść opinii psychologicznych biegłej E. W., Sąd uznał, że niewątpliwie wykazane zostało istnienie między powodami B. P. (1), A. P. oraz S. P. a zmarłym T. P. więzi rodzinnej tego rodzaju, że jej zerwanie spowodowało ból i cierpienie psychiczne u powodów. B. P. (1) straciła ukochanego męża, a powodowie - ojca, z którym byli związani emocjonalnie, w którym mieli oparcie i który zapewniał im poczucie bezpieczeństwa. Strata była tym bardziej dotkliwa, że nastąpiła nagle i tym trudniej było jej pogodzić się z zaistniałą sytuacją: z odejściem jednej z najbliższych osób i z tym, że już się jej więcej nie zobaczy. Jak wskazywała biegła psycholog, przebieg żałoby u wszystkich wymienionych powodów był powikłany. W odniesieniu do powódki B. P. (1) podkreślano cechy osobowości zależnej, która powodowała, że w relacjach powódki z mężem, to zmarły był osobą decyzyjną, która za życia rozwiązywała większość poważniejszych problemów obojga małżonków. W konsekwencji jego śmierć stanowiła dla powódki katastrofę, po której jej życie uległo diametralnej zmianie. To ona musiała bowiem przejąć wszelkie sprawy, które okazały się dla niej trudne i skomplikowane, a jej zdolności adaptacyjne nie były wystarczające do tego, by nauczyć się żyć w zmienionych okolicznościach. Powódka do dziś nie radzi sobie z zaistniałą sytuacją, nie ułożyła sobie na nowo życia. Niewątpliwym jest również zdaniem Sądu istnienie więzi między zmarłym a obojgiem synów, choć z uwagi na wiek, więzi te miały nieco odmienny charakter. Młodszy z braci, A., w dacie zdarzenia miał jedynie 9 lat i był osobą niedojrzałą, której osobowość dopiero się kształtowała. Oczywiście jest, że w związku z tym nie umiał poradzić sobie ze stratą ojca - na co zwracała zresztą uwagę biegła psycholog - tym bardziej, że w okresie po zdarzeniu nie doświadczał również opieki matki, która zdekompensowała się po śmierci męża. Syn - wg relacji powodów - jeszcze długo czekał na ojca, nie mogąc pogodzić się z jego odejściem. Powód miał trudności w nauce, koniecznym okazało się objęcie go opieką psychologa w szkole. W domu natomiast opiekę nad nim sprawował praktycznie starszy brat S., który sam przecież był osobą stosunkowo młodą i również przeżywał utratę ojca. Zresztą i w jego przypadku biegła oceniła istniejącą więź z ojcem jako silną i emocjonalną, wskazywała również na duży wpływ, jaki na jego sytuację wywarła śmierć T. P., podkreślając, że żałoba po zmarłym miała przebieg intensywny i patologiczny. Trudnej sytuacji, jaka nastąpiła po utracie ojca, nie wytrzymało małżeństwo S. P., które się rozpadło. Obaj synowie zmarłego nadal odczuwają żal i smutek z powodu doznanej straty, choć z drugiej strony radzą sobie obecnie z tą sytuacją, ułożyli sobie życie i skupiają się wokół aktualnych, ważnych dla siebie spraw.

W zaistniałych okolicznościach Sąd uznał, że w przypadku B. P. (1), A. P. oraz S. P. wykazano istnienie dobra osobistego, którego naruszenie powoduje szkodę niemajątkową, a także sam fakt jego naruszenia poprzez działanie sprawcy - osoby kierującej ciągnikiem marki V., która spowodowała wypadek z dnia 9 października 1998 r. Oczywiście jest też związek przyczynowy między owym naruszeniem dobra a powstałą u powodów szkodą niemajątkową pod postacią krzywdy.

Odmienne natomiast oceniono sytuację E. P.. Sąd miał na uwadze, że powódka nie stawiała się na badanie wyznaczone przez biegłego psychologa, który w konsekwencji nie mógł odpowiedzieć na zadane przez Sąd pytania dotyczące ustalenia więzi emocjonalnej łączącej ją ze zmarłym, wpływu, jaki strata dziadka miała na zdrowie psychiczne, emocjonalne powódki, a także ustalenia, jak długo powódka odczuwała ewentualnie będzie odczuwać skutki śmierci T. P. i w jaki sposób przebiegał u niej proces żałoby. Sama powódka również nie pojawiła się na rozprawie w dniu 2 grudnia 2016 r., na którą została wezwana do osobistego stawiennictwa celem jej przesłuchania, czym uniemożliwiła Sądowi przeprowadzenie ewentualnego dowodu w tym zakresie. W konsekwencji Sąd uznał twierdzenia o istnieniu dobra osobistego w postaci szczególnej więzi emocjonalnej między powódką a zmarłym T. P., której zerwanie powodowało ból i cierpienie, za nieudowodnione.

Sąd zważył również, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10 Lex nr 785681 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Uzasadniając powyższe Sąd Najwyższy wskazał, iż świadczy o tym systematyka kodeksu cywilnego, przepis ten bowiem został umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. Należy zatem stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, a podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. W okolicznościach niniejszej sprawy wina sprawcy wypadku nie była jednak kwestią sporną. Podkreślić należy, że sprawca został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 2 sierpnia 2001 r. sygn. akt IV K 551/99, co w świetle art. 11 k.p.c. powodowało związanie Sądu orzekającego w sprawie niniejszej wszelkimi przesłankami popełnionego przestępstwa, ustalonymi w wyroku, również w zakresie winy. Ponadto Sąd miał na uwadze, że pozwany w żaden sposób nie zaprzeczał zawinieniu sprawcy wypadku, a w toku postępowania ubezpieczeniowego wypłacił już powodom świadczenia tytułem znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej czy w oparciu o art. 448 k.c.

Ostatecznie więc, reasumując powyższe rozważania, Sąd uznał, że przesądzona została kwestia odpowiedzialności pozwanego opartej na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do roszczeń B. P. (1), A. P. i S. P..

Odnosnie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia Sąd zważył, że przy stosowaniu przepisu art. 448 k.c. bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Sąd miał też na względzie, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny - jego zadaniem jest złagodzenie i zrekompensowanie doznanej krzywdy moralnej - i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do naruszenia dobra i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Mając na uwadze powyższe wskazówki, uwzględniając argumenty przytoczone we wcześniejszych rozważaniach, odnoszące się do rozmiaru doznanej krzywdy, rodzaju naruszonego dobra, intensywności naruszenia - ocenianej obiektywnie, stopnia negatywnych konsekwencji wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalności skutków naruszenia, stopnia winy sprawcy, Sąd uznał za zasadne przyznanie tytułem zadośćuczynienia kwot: na rzecz B. P. (1) 15.000 zł, zaś na rzecz A. P. i S. P. - po 17.000 zł, tak by łącznie z wypłaconym w 2015 r. w oparciu o art. 448 k.c. zadośćuczynieniem każdy z powodów otrzymał w sumie po 25.000 zł. W ocenie Sądu właśnie takie kwoty będą odpowiednie i niewygórowane wobec zaistniałych okoliczności sprawy, opisanych powyżej. Sąd uwzględnił przy tym również, że wcześniej pozwany wypłacił także na rzecz B. i A. P. odszkodowanie za pogorszenie warunków życiowych. Co prawda, jak wskazywano powyżej, co do zasady odszkodowanie przyznawane w oparciu o art. 446 § 3 k.c. nie uwzględnia ewentualnej krzywdy osób bliskich zmarłemu, jednakże z uzasadnieniem Sądu orzekającego w sprawie I C 1352/01 wynika, że zasądzając powyższe świadczenia uwzględnił również takie pozaekonomiczne elementy jak stan psychiczny powodów po zdarzeniu, negatywne emocje, jakie wywołała u nich śmierć T. P. i wpływ tychże przeżyć na ich późniejsze funkcjonowanie.

W konsekwencji orzeczono jak w punkcie I -III wyroku na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., natomiast w pozostałym zakresie oddalono powództwo B. P. (1), A. P. i S. P., podobnie jak w całości powództwo E. P. - o czym orzeczono w pkt IV orzeczenia.

Sąd jednocześnie na mocy art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych kwot od dnia 13 marca 2015 r. Sąd miał bowiem na względzie, że pismem z dnia 12 marca 2015 r. pozwany, odpowiadając na żądanie powodów wypłaty zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. zawarte w piśmie z dnia 23 lutego 2015 r., przyznał im świadczenia w wysokości 10.000 zł i 8.000 zł, bądź też odmówił wypłaty świadczenia (jak E. P.) (vide akta szkody - utrwalone na ośniku danych k. 126), co uzasadnia przyjęcie, że od dnia następnego opóźnił się w spełnieniu świadczenia. Jednocześnie uwzględniono nowelizację przepisu art. 481 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r., wskazując, że od tej daty stronie należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Rozstrzygając wreszcie o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze fakt, że powodowie wygrali proces jedynie częściowo, powódka zaś E. P. przegrała go w całości. Zważywszy jednak na obecną sytuację majątkową członków rodziny P., a przede wszystkim przedmiot niniejszego procesu, jakim było żądanie wypłaty od ubezpieczyciela zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej ze zmarłym mężem, ojcem czy dziadkiem, Sąd doszedł do przekonania, że w tych okolicznościach uzasadnionym będzie obciążenie pozwanego całością powstałych kosztów.

W konsekwencji Sąd na zasadzie art. 100 k.p.c. w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz B. P. (1) kwotę 8117 zł z tytułu uiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie VI wyroku na rzecz A. P. - kwotę 7717 zł z tego samego tytułu, zaś w punkcie VII - kwotę 4.517 zł na rzecz S. P.. Wynagrodzenie należne pełnomocnikowi powodów wyliczono w oparciu o § 6 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461) i przyznano na rzecz każdego z powodów oddzielnie, jako że po ich stronie występowało współuczestnictwo formalne. Sąd miał przy tym na względzie, że rozporządzenie powyższe zostało uchylone z dniem 1 stycznia 2016 r. § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), jednakże z mocy § 21 znajduje ono zastosowanie do spraw wszczętych, a niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia - do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

W punkcie VIII wyroku zasądzono na rzecz powodów solidarnie kwotę 2000 zł uiszczoną przez powodów tytułem zaliczki na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego.

W pkt IX natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) nakazano ściągnąć od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 720 zł tytułem nieopłaconych wydatków w sprawie - tj. kosztów wynagrodzenia biegłego psychologa w kwocie wypłaconej z funduszu Skarbu Państwa.

Biorąc wreszcie po uwagę szczególną sytuację rodzinną i majątkową powódki E. P. w pkt X wyroku na zasadzie art. 102 kpc odstąpiono od obciążenia jej kosztami procesu.